

ANDRZEJ KĄTNY, *DAS POLNISCHE IM SPIEGEL DES DEUTSCHEN. STUDIEN ZUR KONTRASTIVEN LINGUISTIK*, Gdańsk 2021, ss. 182

Tom studiów Andrzeja Kątneho *Das Polnische im Spiegel des Deutschen. Studien zur kontrastiven Linguistik* (Polszczyzna w zwierciadle języka niemieckiego. Studia z lingwistyki kontrastywnej) – prezentowany jest we wstępie jako skrypt dydaktyczny, należy go jednak traktować jak podręcznik akademicki, monografię naukową, wybór prac teoretycznych autora z ponad trzydziestu lat. Najnowsza książka, tak jak poprzednie studia autora, poświęcona jest przede wszystkim czasownikowi, jego kategoriom gramatycznym i podrzędnikom składniowym. Rozdział 1. wprowadza czytelnika w zagadnienia lingwistyki kontrastywnej, rozdziały 2. i 3. dotyczą aspektu czasownika i aspektualności, 4. – czasów gramatycznych, 5. – strony biernej, 6. i 7. – modalności i czasowników modalnych, 8. – partykuł i innych jednostek wartościujących.

Trudno nie zgodzić się z autorem, że czasownik to dusza zdania (*Seele des Satzes*). Językoznawcom powinno przyświecać motto książki: cytat z R. Jakobsona i M. Hallego: „Languages differ essentially in what they must convey and not in what they may convey”. Andrzej Kątny był przecież autorem obszernego rozdziału *Verb* w dwutomowym dziele *Deutsch-polnische kontrastive Grammatik* [Ulrich Engel i in. (red.) 2000]. Najnowsza monografia autora jest rozwinięciem, a czasem skrótem koncepcji przedstawionych przed dwudziestu laty.

W całej książce punktem wyjścia jest język niemiecki, jedynie w rozdziale o kategorii gramatycznej aspektu czasownika, której w niemieckim brak – polszczyzna. Podejście unilateralne pozwala lepiej opisać strukturę jednego języka na tle drugiego. Gdyby nie narzucająca skrótowość forma podręcznika, takie podejście warto byłoby uzupełnić o szerszy kontekst typologiczny, np. innych języków słowiańskich w opisie aspektu. Autor przyjmuje tradycyjne podejście do inwariantu aspektu dokonanego (dalej: *dk*) jako osiągnięcia granicy i zmiany sytuacji. Ta perspektywa wystarcza do opisu podstawowej funkcji semantycznej aspektu, ta kategoria ma jednak także funkcje tekstowe, gdyż poprzez wybór wartości odpowiednio przedstawiamy daną sytuację. Widać to w cytatach ukazujących istotę dokonanych delimitatywów na *po-*, np. „pomyślała przez chwilę, po czym odrzekła” [s. 27]. Charakterystyka sytuacji uprawnia nas tu do użycia aspektu niedokonanego (dalej: *ndk*) *myślała*, ale ciąg narracyjny zdarzeń faworyzuje aspekt *dk*. Autor dostrzega funkcję narracyjną aspektu *dk* w rozdziale o czasach gramatycznych, może warto było wprowadzić ją już wcześniej. Alter-

natywne funkcje narracyjne i semantyczne aspektu są wszak tematem głównym współczesnej aspektologii, co najmniej od pracy S.M. Dickeya: *Parameters of the Slavic Aspect* [2000].

Część uwarunkowań tekstowych wyraża się w znaczeniach szczegółowych aspektu ndk i dk. Klasyfikacja znaczeń szczegółowych przedstawiona w książce jest uproszczona w stosunku do prac rosyjskich, ale do celów porównawczych odpowiednia, zwięzła i jasna. Upomniałbym się tylko o znaczenie potencjalne aspektu dk, które autor zresztą w książce opisuje w rozdziale o atemporalnym czasie przyszłym czasownika dk, por. *Mądry głupiemu ustąpi* [s. 79]. W opisie znaczenia wielokrotnego dobrze byłoby zwrócić uwagę na szczególną rolę czasowników ruchu, które tworzą regularne trójki aspektowe z dwoma członami ndk aktualnym i wielokrotnym, np. *iść – pójść – chodzić, lecieć – polecieć – latać* itp. Jest to tym ważniejsze, że czasownik *chodzić* jest jedynym przykładem w punkcie opisującym znaczenie wielokrotnego aspektu ndk [s. 31].

W pracy czytamy, że kategorię aspektualności tworzy w językach słowiańskich kategoria opozycja aspektowa, a poza nią: rodzaje akcji (*Aktionsart*), konstrukcje werbalne peryfrastyczne, klasa semantyczna (akcjonalna) czasownika, przysłówki, spójniki, środki syntaktyczne i tekstowe [s. 32]. Można by dodać, że w literaturze poświęca się mało miejsca dalszym elementom tej listy. W tym kontekście szczególnie widoczne są zasługi autora, który jest jednym z najlepszych specjalistów od rodzajów akcji w polszczyźnie oraz ich odpowiedników niemieckich. Nic dziwnego, że i w tej monografii poświęcił im wiele miejsca. Rozdział o niemieckich odpowiednikach polskich rodzajów akcji jest wzorem praktycznie ukierunkowanej lingwistyki kontrastywnej.

W swej recenzji skupiam się przede wszystkim na kategorii aspektu i aspektualności, ponieważ podjęcie tej problematyki wpisuje się w nurt kilku prac aspektologicznych ostatnich dwóch lat: Małgorzaty Nowakowskiej *Rezultatywność w języku francuskim i polskim* [2020] oraz pracy niżej podpisanego *Wykłady o aspekcie polskiego czasownika* [2020]. Każda z tych prac prawdopodobnie zasługuje na odrębną recenzję, ale cieszymy się, bo takiego urodzaju aspektologii polonistycznej nie mieliśmy od lat (od wydania monografii *Aspekt a negacja* Andrzeja Bogusławskiego minęło już 17 lat).

Monografia A. Kątnego dotyczy nie tylko aspektu. W rozdziale o czasach gramatycznych autor przedstawia praktyczne funkcje Perfektu (niemieckiej konstrukcji czasowej) jako konstrukcji języka mówionego. Bardzo przekonujący jest przykład opowiadania w Perfekcie z perspektywy świadka, który ogląda skutki działania, oraz ta sama sytuacja opisana przez agensa działań w Praeteritum. W opisie niemieckiego Praesens autor podkreśla, jak ważny jest w funkcji wyrażania przyszłości i podkreśla (za J. Czochralskim), że polski czas teraźniejszy znacznie rzadziej pełni tę funkcję. To prawda, że polszczyzna częściej stosuje czas przyszły (prosty dk lub złożony ndk) niż niemiecki stosuje Futur, ale możliwości stosowania *praesens pro futuro* są w obu językach podobne. Inaczej niż autor nie oznaczyłbym jako błędnego zdania: *W poniedziałek oddaję ci książkę* – wypowiedzianego z odcieniem ostatecznej deklaracji [s. 78].

W rozdziale o niemieckiej stronie biernej przedstawiono całą gamę konstrukcji polskich, które jej odpowiadają. Przegląd jest pełny i logiczny, choć niewolny od wątpliwości. Polski czasownik *zostać* w połączeniu z imiesłowem biernym

wymaga zawsze podmiotu (także domyślnego) lub zdania intensjonalnego, więc zdanie proponowane przez autora *Zostało nakryte do stołu* [s. 98] wydaje mi się niepoprawne. Nie nazywałbym też ergatywnymi przekształceń kauzatywno-nominatywnych, np. *Die Mutter kocht die Suppe / Matka gotuje zupę* > *Die Suppe kocht / Zupa się gotuje*, ponieważ ten termin ma swoje znaczenie w typologii składniowej.

Aż dwa rozdziały monografii poświęcono modalności i czasownikom modalnym, a ostatni rozdział partykułom wartościującym. To znów obszar, w którym autor jest specjalistą, więc otrzymujemy przegląd pełny i jasny. Uściśliłbym tylko, że polszczyzna w poprzedniku implikacji używa trybu oznajmującego, a historyczny morfem przypuszczającego *by* stał się częścią nierozzerwalnego spójnika: *gdyby zrobił...* Z kolei porównując polskie i niemieckie czasowniki modalne, warto podkreślić rolę predykatywów po stronie polskiej, tak jak w innych językach słowiańskich. Wyjątkiem jest zapożyczony z niemieckiego czasownik *musieć*, któremu np. w rosyjskim odpowiadają predykatywy *nado* i *nužno*.

Niezależnie od wszystkich uwag szczegółowych germaniści i niemieckojęzyczni poloniści otrzymują w tej monografii ważną, sprawnie napisaną i zwartą w formie pomoc naukową oraz asumpt do rozważań teoretycznych. Na koniec dodajmy, że książka zaplanowana jako pomoc dydaktyczna podsumowuje każdy rozdział wymagającymi, ale pouczającymi ćwiczeniami.

*Marek Łaziński*  
(Uniwersytet Warszawski,  
e-mail: m.lazinski@uw.edu.pl)  
ORCID: 0000-0001-5718-4435